

Cena egzemplarza zł **5**  
łącznie z całkowitym  
wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł **120**  
przez roznosiciela zł **130**

# ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Środa, 13 września

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz. Generała Siłłmowa Stalina 8

Nr 252 (1746)

## Apel pokojowy artystów muzyków polskich

WARSZAWA (PAP) Wybitni muzycy polscy, artyści kompozytorzy i muzycy lodzy: E. Bandrowska-Turska, H. Czerny-Stefańska, prof. A. Chybiński, prof. Zb. Drzewiecki, G. Fitelberg, prof. Zdz. Jachimecki, A. Panufnik, W. Rudziński, St. Szpilnalski i B. Woytowicz wystosowali list otwarty do muzyków krajów kapitalistycznych, w którym apelują do swoich kolegów o włączenie się do walki o pokój.

## Gen. Kan Gen poległ w Korei

PEKIN (PAP) Rada Ministrów Koreańskiej Rep. Ludowo-Demokratycznej, KC Partii Pracy, dowództwo naczelne armii ludowej, Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego oraz Demokratyczny Front Ojczyźniany Zjednoczenia Korei zawiadomiły, że dnia 8 bm. zginął na froncie wicemin. obrony narodowej i szef sztabu gen. koreańskiej armii ludowej — Kan Gen.

## 11 rocznica bohaterskiej śmierci Mariana Buczka

WARSZAWA (PAP). Dnia 10 bm. w 11 rocznicę bohaterskiej śmierci wielkiego syna polskiego proletariatu Mariana Buczka, odbyła się na cmentarzu w Ożarowie, gdzie spoczywają zwłoki wielkiego patrioty i rewolucjonisty, uroczystość złożenia wieńców pod wystawionym ku Jego czci pomnikiem. Z Warszawy i woj. warszawskiego przybyły liczne delegacje organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych.

„Pamięć Mariana Buczka, wielkiego bojownika o prawa ludu, długoletniego więźnia sanacji, poległego w walce z najeźdźcą hitlerowskim — KC PPR” — głosi napis na pomniku, który otoczyły poczyły sztandarowe PZPR, zw. zw., ZMP.

Do zgromadzonych przemówił przed sławicel KC PZPR Doliński.

„Sprawa, za którą padł Marian Buczek, Kasprzak, Hibner, Kniewski, Rutkowski i wielu innych zwyciężyła. Ich odwaga, z jaką walczyli i ginęli, entuzjazm, miłość do ZSRR, wzbudzają część i winny zawsze być nam przykładem — stwierdza m. in. mówca. Realizując ich wielki testament przyrzekamy pracować z poświęceniem i samozaparciem, aby codzienną pracą wzmocnić wysiłek całego narodu w budowie podław socjalizmu”.

Przy dźwiękach marsza żałobnego delegacje składają wieńce. Pomnik otacza purpura kwiatów i zieleni. Na zakończenie uroczystości zebrani zaintonowali Międzynarodówkę.

## Ofensywa armii ludowej trwa

PEKIN (PAP) Ogłoszony w Phenianie 11 bm. rano komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej stwierdza, że na wszystkich frontach jednostki armii ludowej, pokonując zacięty opór nieprzyjaciela, prowadzą na dół ofensywę.

Oddziały armii ludowej, na wsch. brzegu rzeki Nakdong, na północ i na półn.-zachód od Taegu kontynuują walki ofensywne przeciwko nieprzyjacielowi na jego dawnych, stanowiskach obronnych.

W dniu 9 bm. na południe od Angani udaremniono próby kontrataków nieprzyjaciela.

## Pismo min. spr. zagr. Pak Hen-En do ONZ Zbrodnicze naloty lotnictwa amerykańskiego w Korei są pogwałceniem prawa narodów

PEKIN (PAP) Minister spraw zagr. koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej Pak Hen-En przesłał na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i sekr. gen. ONZ pismo w którym domaga się niezwłocznego podjęcia kroków w celu położenia kresu barbarzyńskim aktom, dokonywanym przez interwenty amerykańskich w Korei i zakomunikowania o podjętych krokach.

Pismo przypomina, że dnia 5 sierpnia br. rząd koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej, raz już protestował przeciwko barbarzyńskiemu postępowaniu wojsk USA. Jednakże przedstawiciele bloku anglo-amerykańskiego w Radzie Bezpieczeństwa odmówili rozpatrzenia powyższego protestu.

Imperialiści amerykańscy — stwierdza dalej pismo min. Pak Hen-Ena — rozwścieczeni swymi klęskami na froncie, z jeszcze większym bestialstwem niż dotychczas niszczą przemysł Korei i mordują ludność cywilną.

W Phenian w grudniu legły 3.232 do my, zginęło 450 i odniosło rany 235 osób spośród ludności cywilnej. Zniszczony został instytut politechniczny 7 szkół, 4 szpitale i wiele gmachów społecznych. Członczing, który posiada 120 tys. mieszkańców, jest zniszczony w 90 proc.

Pismo min. Pak Hen-Ena podaje poza tym długą listę zbrodni lotnictwa amerykańskiego, będących jawnym pogwałceniem prawa międzynarodowego oraz powszechnie uznanych norm moralnych.

Komunikując o powyższych faktach — stwierdza w zakończeniu pismo min. Pak Hen-Ena — rząd koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej raz jeszcze energicznie domaga się podjęcia nieodzownych kroków, aby niezwłocznie położyć kres barbarzyńskim

działalności agresorów amerykańskich w Korei.



Delegacja młodzieży Anglii i Holandii w Bydgoszczy

Bawiące od kilku dni w Polsce delegacje komunistycznej młodzieży Kanady i Holandii po zwiedzeniu Szczecina wczoraj w godzinach rannych przybyły do Bydgoszczy. Zdjęcie nasze przedstawia miłych gości w otoczeniu młodzieży ZMP-owskiej na dworcu bydgoskim na moment przed wyruszeniem na zwiedzanie miasta. (Foto — IKP)

## List KC PZPR do Franciszka Fiedlera z okazji 70-tej rocznicy urodzin

WARSZAWA (PAP) Z okazji przypadającej dnia 12 bm. 70-tej rocznicy urodzin Franciszka Fiedlera, zasłużonego działacza rewolucyjnego Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do Jubilata list następującej treści:

Komitet Centralny PZPR przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia długich lat życia i twórczej pracy dla zwycięstwa i rozwoju Polskiej Socjalistycznej.

Przez swoją późniejszą działalność w ruchu rewolucyjnym, walczącym o społeczne i narodowe wyzwolenie polskich mas pracujących, przez swoją nieustraszoną działalność w bojowych szeregach: SDKPiL, KPP, PPR i PZPR — staliście się, Drogi Towarzyszu, żywym symbolem ciągłości historycznej naszego ruchu, jego chwalebnych tradycji, jego walk o zwycięstwo idei Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina w Polsce. W ciągu wielu dziesięcioleci Waszej działalności rewolucyjnej wnieśliście poważny wkład do rozwoju naszej ideologii, do oparcia jej na jedynie słusznych, niezłomnych podstawach marksizmu-leninizmu. Cała Wasza działalność rewolucyjna jest potwierdzeniem nierozdzielnej łączności polskiego ruchu rewolucyjnego z walką rosyjskiego proletariatu, ze zwycięską Rewolucją Październikową, dzięki której polska klasa robotnicza zdobyła wolność i władzę. Dziś, dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR nad faszyzmem, masy pracujące Polski Ludowej pod przewodnictwem naszej Partii, w ostrej walce z wrogiem klasowym — budują nową Socjalistyczną Polskę. Jako jeden z pierwszych budowniczych Polski Ludowej i jako członek kierownictwa partyjnego stoicie na ważnym i odpowiedzialnym posterunku kierownika teoretycznego organu partii — „Nowych Drog”.

Wasz hart ideologiczny, Wasza wieloletnia walka z wszelkimi — odziedziczoną z oportunizmem, z wszelkimi próbami wypaczeń ideologii rewolucyjnej, Wasz głęboki rewolucyjny patriotyzm i internacjonalizm, a szczególnie Wasze przywiązanie do bohaterskiej partii Lenina — Stalina, kierowniczej partii międzynarodowego ruchu

robotniczego, Wasz komunistyczny i głęboko wychowawczy stosunek do towarzyszy — są i będą wzorem dla naszych kadr partyjnych.

W dniu Waszego 70-lecia zwraca się ku Wam z najgłębszym uznaniem cała nasza Partia, życząc Wam zdrowia w walce o pełne wyzwolenie człowieka, o całkowite zwycięstwo socjalizmu.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

## Franciszek Fiedler prezesem honorowym Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

WARSZAWA (PAP) Zarząd Główny Zw. Zaw. Dziennikarzy RP na posiedzeniu w dniu 11 bm. przyjął następującą uchwałę:

Redaktor Franciszek Fiedler ukończył 70 lat wspaniałego życia. Przez lat blisko 50, w ciągu których wyrosły trzy pokolenia polskiego ruchu robotniczego, redaktor Franciszek Fiedler był niezłomnym uczestnikiem tej walki, która prowadziła do pełnego wyzwolenia narodowego i społecznego do Polski Ludowej.

Ideolog i teoretyk, uzbrojony w wiedzę marksistowsko-leninowską, rewolucjonista i aktywny działacz na czołowych pozycjach walki klasowej — Franciszek Fiedler służył polskiemu ruchowi robotniczemu również jako redaktor i publicysta. Patriota i internacjonalista, w ciągu dziesięcioleci był niezłomnym szermierzem tej prawdy, że wyzwolenie i niepodległość był narodu polskiego jest najściślejszym związany ze wspólną walką polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej, z przyjaźnią i współpracą między budującą socjalizm Polską a pierwszym państwem socjalistycznym — ZSRR.

Nieżłomna postawa rewolucyjna i głęboka wiedza ideologiczna, niepopolite umiejętności publicystyczne Franciszka Fiedlera służyły za wzór i stanowią dumę demokratycznej publicystyki polskiej. Zobowiązują one obecne i przyszłe pokolenia dziennikarzy do tym ofiarnej pracy dla Polskiej Socjalistycznej w myśl wskazań przodującej partii narodu i jej przewodniczącego Bolesława Bieruła, do tym wytrwalszej pracy nad opanowaniem i stosowaniem w naszej codziennej walce w wielkiej nauce Lenina i Stalina.

Czcząc wielkie zasługi Franciszka Fiedlera, Zarząd Główny Zw. Zaw. Dziennikarzy RP przyjął jednomyślnie wniosek o nadaniu mu w 70-lecie urodzin godności prezesa honorowego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP.

## U progu nowego etapu walki z analfabetyzmem

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu zapoczątkowała planową akcję, zmierzającą do usunięcia niesławnej spuścizny — ciemnoty po rządach kapitalistycznych — obszarach. Ubiegły rok, na który złożyły się dwie kampanie: jesienno-zimowa i wiosenno-letnia, przyniósł olbrzymi dorobek doświadczeń i osiągnięć.

W setki tysięcy bowiem idzie liczba byłych analfabetów, którzy podnieśli się do poziomu pełnej godności człowieczeństwa, którzy stali się świadomymi współtwórcami dóbr materialnych i lepszymi realizatorami wielkiego Planu 6-letniego, którzy w wielu wypadkach, dzięki ujawnieniu ukrytych talentów, znajdują się w szeregach twórców dóbr kulturalnych, którzy dzięki oświeceniu uzyskali awans społeczny i zawodowy, a z nim poprawę egzystencji, którzy wreszcie przyczyniają się do zwycięskiego przebiegu walki o kadrę.

Wyniki te jednak, jeżeli chodzi o liczbowe dane absolwentów początkowego nauczania, nie zaspakajają planowanych zamierzeń Polski Ludowej. Światło wiedzy w nadchodzącej kampanii musi dotrzeć do jeszcze większej ilości siedlisk ciemnoty, bo w roku przyszłym mamy definitywnie skończyć z analfabetyzmem, a nie jesteśmy jeszcze w połowie drogi do tego celu.

Nie zaspokoiły naszych wspólnych oczekiwań masowe organizacje społeczne, co krytycznie i samokrytycznie musimy stwierdzić u progu nowej kampanii. Cały niemal dotychczasowy dorobek zawdzięcza się władzom szkolnym, jego aparatowi i nauczycielstwu. Tymczasem, ponieważ analfabetyzm jest klęską społeczną, przeło klęskę może jedynie opanować pełna mobilizacja sił społecznych i ich odpowiednie pokierowanie. Duży wkład widzi się po stronie ZSCh, LK i ostatnio dzięki czynowi młodzieżowemu ZMP. Ale to wszystko za mało. Na nadchodzącą kampanię ożywić się musi i nastawić czynnie całe zorganizowane społeczeństwo.

Jeżeli te uwagi mają zastosowanie ogólne, to szczególniejszego znaczenia nabierają one dla tych terenów, gdzie wyniki pracy nad likwidacją analfabetyzmu są jeszcze słabe, jak np. w woj. bydgoskim. Według dotychczasowych obliczeń w województwie tym ilość absolwentów nie osiąga liczby 14.000. Do nauczania na kursach początkowych i indywidualnie pozostaje jeszcze około 22.000 osób. Ale dalsza rekrutacja może tę liczbę jeszcze powiększyć.

Konferencje, zwołane przez Wojewódzką Komisję Społeczną do Walki z Analfabetyzmem, w której biorą udział Prezydium Powiatowych Komisji, podinspektorzy powiatowi i przedstawiciele Pełnomocnika Rządu mają na celu rozpatrzenie się w sytuacji na odcinku walki z analfabetyzmem i rozważenie środków celem zintensyfikowania akcji jesienno-zimowej, mającej mieć decydujące znaczenie w tej walce. Konferencje te budzą zainteresowanie wszystkich organizacji masowych. Stronnicwo Demokratyczne staje w pierwszym szeregu tych, których te konferencje obchodzą jak najżywiej.

Władze wojewódzkie Stronnicwa wytyczają w związku z tym konkretne zadania dla swoich członków: 1) wykrywanie tych jednostek, które jako analfabeci uchylili się od rejestracji, 2) przyjmowanie zobowiązań indywidualnego nauczania analfabetów, którym warunki pracy nie pozwalają uczęszczać na kursy i zespoły, 3) branie na siebie obowiązków opiekunów społecznych, współpracujących z nauczycielami, zatrudnionymi na kursach, w zakresie walki z absencją, która opóźnia pracę nauczyciela i pomnaża koszty nauczania.

Podjęwając te zadania, Wojewódzkie Komitety Stronnicwa Demokratycznego wita ją gorąco konferencje oświatowe i składają życzenia, aby wynik ich debaty przyczynił się do jak najpomysłniejszego przebiegu nadchodzącej kampanii na odcinku walki z analfabetyzmem.

Si. Z.

**KONKURS ILUSTRACYJNY**  
„1949 - Polska - 1955” (4)  
patrz str. 3



## NASZ WIELKI KONKURS

## 1949 - Polska - 1955



„Plan Sześciolętni stawia przed nami zadanie przygotowania i wychowania kadr na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego. Wśród tych zadań na czoło wysuwa się przygotowanie i wychowanie kadr dla gospodarki narodowej, a w szczególności dla przemysłu. Zadania Planu określają ile i jakich kadr nam potrzeba będzie w tym sześciolęciu. Należy więc zastanowić się nad tym skąd powstaną te kadry czerpać oraz omówić formy, melodi i środki ich przygotowania”.

(Z przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR Zdzisława Wójtowicza na V Plenum Komitetu Centralnego PZPR).

Ilustracje u góry i u dołu przedstawiają nam obrazowo zagadnienie szkolenia kadr fachowych, tak kapitalne w okresie realizowania gigantycznego Planu Sześciolętniego. Zadaniem uczestników naszego konkursu będzie sformułowanie postulatów, jakie stawia Plan Sześciolętni w dziedzinie szkolenia kadr i skąd będziemy te kadry czerpać. Dla sformułowania odpowiedzi uczestnicy naszego konkursu korzystają z przemówień, dyskusji i sprawozdań V Plenum KC PZPR oraz posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, na którym uchwalono Plan Sześciolętni. Cytowanie krótkich, esencjonalnych fragmentów przemówień podnosi walory odpowiedzi. Na ocenę wpłynąć może wzbogacenie odpowiedzi własnym oryginalnym pomysłem, wskazującym nowe możliwości ułatwień w realizacji tych zadań. Na ocenę może również wpłynąć pomysłowość w ujmowaniu odpowiedzi, formułowanie hasel itp.

„PROBLEM KADR JEST DZIŚ, W WARUNKACH TECHNICZNEJ REKONSTRUKCJI PRZEMYSŁU DECYDUJĄCYM PROBLEMEM BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO”.



[J. Staff].

## FELIETON KULTURALNY

Zdzisław Wójtowicz

## Egzamin dojrzałości społecznej

Cenną pozycją w powojennej literaturze radzieckiej jest książka Iwana Kozłowa pt. „W krymskiej partyzance”. Przyswoił ją dla języka polskiego Kazimierz Wróczyński w nakładzie „Prasy Wojskowej”. Tłumacz nie ustrzegł się wprawdzie rusycyzmów, tak właściwych zjawcom języka rosyjskiego, lecz całość wypadła poprawnie i dobrze świadczy o pracy adaptacyjnej świetnego skądinąd polonisty.

Książka Kozłowa nie jest utworem literackim, to raczej dokument historyczny, ubrany w formę beletrystyczną. Autor pisze o wydarzeniach na Krymie w okresie okupacji hitlerowskiej, pisze o tych wydarzeniach, które widział na własne oczy, lub powtarza rzeczy, które słyszał na własne uszy od wiarygodnych osób. Jest więc autentyczny w każdym niemal słowie. Jak wolno się domyślać, przy pisaniu tego niezwykłego „pamiętnika” posługiwać się musiał bogatym archiwum dokumentów, które systematycznie gromadziły władze radzieckie dzięki swej precyzyjnej organizacyjnej.

Największą zaletą książki Kozłowa, jak zresztą całej literatury radzieckiej, jest realizm socjalistyczny. Nie jest to jakieś zagadnienie formy literackiej, nawet nie stylu, czy rodzaju twórczości, lecz po prostu mnikliwe i sumienne poszukiwanie prawdy bezwzględnej na podłożu faktów rzeczywistych z prawdziwego życia. Ten twórczy realizm socjalistyczny sprawia, że

epos życiowy służy pisarzowi za tworzywo, uwalniając go od konieczności posługiwania się szminką literacką. Autor i opisywane przez niego środowisko tworzą wspólną jedność ideową i dlatego relatywny w swej istocie realizm socjalistyczny ułatwia wzajemne przenikanie prawdy życiowej do literatury i tak silnie oddziaływa na rzeczywistość poprzez dzieła literackie. Jednakże nie jest to jakiś proces mechaniczny, lecz symbioza nowego człowieka z nową rzeczywistością („nowa” oczywiście z punktu widzenia czytelnika polskiego).

Dla nas, którzy mieliśmy szczęście, czy nieszczęście przeżyć straszliwą okupację hitlerowską na zachód od Krymu w warunkach haniebnie wytworzonych przez reżim sanacyjny, krótko mówiąc: w warunkach zdrady narodowej — książka o krymskiej partyzance jest niezwykle pouczającym dokumentem historycznym. Stanowiłszyśmy wówczas dwa odrębne światy, lecz mieliśmy jednego wspólnego zadającego wroga. Nam i ludziom radzieckim los nakazał przeżyć potworną gehennę okupacyjną. Tu i tam krwawy reżim faszystowski puścił w ruch ten sam aparat zagłady masowej i biologicznego wyniszczenia, tu i tam zdrowy instynkt narodowy wyzwoilił i podporządkował do walki to rosyjsko, co było w narodzie najlepsze. Tu i tam szalało gestapo, ginęło tysiące niewinnych ofiar, tu i tam człowiek był tylko człowiekiem, rozeszcie tu

Dr Stanisław Brzeziński

Wielki kompozytor radziecki  
Mikołaj Miaskowski

8 sierpnia br. zmarł w Moskwie, w 69 roku życia, jeden z najwybitniejszych muzyków i współczesnych kompozytorów radzieckich — Mikołaj Miaskowski.

Zmarły kompozytor, którego twórczość stoi na przelocie dwóch epok: Rosji przedrewolucyjnej i Rewolucji Październikowej, należał do nielicznej już dzisiaj generacji starszych muzyków rosyjskich, którzy swą tradycję kulturalną i muzyczną zaczęli bezpośrednio u źródła tego świetnego rozwoju, jakiego doznała muzyka rosyjska za przyczyną tzw. „Połężnej Piątki” znakomitych kompozytorów rosyjskich drugiej połowy XIX wieku, wkraczając przez to na nowe drogi współczesnego narodowego i postępowego realizmu socjalistycznego.

Miaskowski urodził się 20 kwietnia 1881 roku. Jego ojciec był inżynierem wojskowym. On sam również otrzymał początkowo techniczne wyższe wykształcenie, wkrótce jednak, bo już w



Mikołaj Miaskowski

roku 1900, postanowił poświęcić się całkowicie studiom i pracy muzycznej. Systematycznie studia muzyczne odbył w Konserwatorium Petersburskim, w latach 1906—1911, najpierw pod kierunkiem słynnego Mikołaja Rimskiego-Korsakowa, a następnie Aleksandra Ljadowa. Jego samodzielna działalność kompozytorska, rozpoczęła po kilku latach studiów uzupełniających w Konserwatorium Moskiewskim, przerwana została przez wybuch pierwszej wojny światowej. Po przebyciu wojny na froncie, jako oficer saperów, podjął on prace kompozytorskie na nowo. Już w zmienionych warunkach społecznych i politycznych, po Rewolucji Październikowej, osiedlił się wówczas w Moskwie, gdzie został profesorem Konserwatorium i uzyskał właściwe warunki do pracy i rozwoju swego wybitnego talentu kompozytorskiego.

Wkrótce stał Miaskowski w szeregu najwybitniejszych twórców muzycznych i pedagogów Związku Radzieckiego. Jego nazwisko osiąga światowy rozgłos. Jednocześnie jest on jednym z naj-

czynniejszych działaczy społecznych i organizatorów życia kulturalnego i muzycznego swojego kraju. Bierze czynny udział w organizowaniu Związku Kompozytorów Radzieckich.

Jako wieloletni profesor Konserwatorium Moskiewskiego, Miaskowski jest nauczycielem całego pokolenia najmłodszej generacji muzyków radzieckich, wśród których najwybitniejsi, to niemal wszyscy jego uczniowie. Wymieńmy tylko: Chaczaturiana, Kabalewskiego i Chriennikowa.

Miaskowski był pedagogiem surowym i wymagającym, ale jednocześnie życzliwym i przyjacielskim dla studiującej młodzieży muzycznej. Nigdy nie narzucał uczniom swojej własnej indywidualności i umiał zawsze uszanować i rozwinąć cudzą. Był dla kilku pokoleń muzyków radzieckich żywym przykładem owej, klasycznej już dzisiaj, najlepszej tradycji muzyki rosyjskiej XIX wieku, a jednocześnie szczytowym wyrazicielem dążeń nowej, postępowej, socjalistycznej i rewolucyjnej twórczości.

Utwory Miaskowskiego włączy się zawsze głęboko ze źródłem natchnień narodowej muzyki rosyjskiej, ludowej pod względem melodycznym. Jego gorący patriotyzm i miłość rosyjskiej sztuki, wszechpiała się podświadomie jego

uczniom i stawała się ich udziałem. Miaskowski pogrążony niemal bez reszty w działalność artystyczną: muzyczną i pedagogiczną, znajdował jednak zawsze dość czasu na czynne życie społeczne i organizacyjne. Najgłębiej i wielostronnie był związany ze wszystkimi jego dziedzinami, ze światem idei i przeobrażeń ideałów i realnych osiągnięć swojej Socjalistycznej Ojczyzny, swego kraju i narodu. Toteż, jako wyraz wdzięczności dla jego zasług artystycznych, pedagogicznych i obywatelskich wobec muzyki i kultury radzieckiej, na jego pośmiertnym wspomnieniu znalazły się bodaj wszystkie najpierwsze najwiska współczesnych muzyków i kompozytorów radzieckich: Chriennikowa, Szaporina, Gliera, Czuzaki, Prokofiewa, Murdell, Dunajewskiego, Kabalewskiego, Goldenweizera, Ojstracha, Gilfisa, Oberina, Szostakowicza i inni.

Miaskowski wniósł do skarbnicy muzyki nie tylko rosyjskiej i radzieckiej, ale ogólnoludzkiej, poważny wkład osobisty i niezaprzeczenie wzbogacił ją swoim własnym, twórczym, oryginalnym dorobkiem kompozytorskim i ideowym w dziedzinie twórczości muzycznej, której oddał bez reszty całe swe życie, wiedzę i siły, swój połączony, twórczy talent.

## Z okazji Miesiąca Odbudowy Warszawy



Pomnik Adama Mickiewicza na Krakowskim Przedmieściu.

i tam działała konspiracja i bohaterstwo wstawia się partyzantka. Wspólne było męczeństwo i wspólna walka na śmierć i życie.

Jednakże z książki Kozłowa, przy której czytaniu musimy nie odparcie konfrontować rzeczywistość na Krymie z rzeczywistością wojenną na ziemiach polskich i zadawać sobie nieustannie pytanie „A jak było wówczas u nas?” — właśnie z książki pt. „W krymskiej partyzance” wyłania się nowa dla naszego społeczeństwa rzecz i gorzka prawda, z którą każdy powinien się dobrze zapoznać, aby uwolnić się od mieli złudzeń i niepotrzebnego psychicznego balastu. Nie uchybiając wspomnianej martyrologii narodu polskiego w okresie wojny z najazdem hitlerowskim i chyląc czoło przed bohaterami polskiej partyzantki, a także bohaterami biernego oporu ogólnonarodowego, który jest słuszną dumą każdego Polaka i każdej Polki, trzeba powiedzieć, że na tym heroicznym etapie zmarnowaliśmy bezużytecznie wiele energii narodowej, zmarnowaliśmy więcej niż nam pozwalały obiektywne obliczenia.

Za to marnotrawstwo narodowe nie ponosi odpowiedzialności naród polski. Odpowiedzialni są promodyrzy, którzy okazali się pospolitymi zdrajcami. Historia jest mistrzynią życia i z niej trzeba wyciągnąć pożyteczną naukę, na którą nigdy nie jest za późno!

Naród polski i narody radzieckie postawiła druga wojna światowa w obliczu najtrudniejszej próby. Nas tłumiono do ostatniej chwili kłamstwem, naród radziecki uzbrojono w prawdę. Myśmy cierpieli głód, a po oblężeniu Warszawy wychodzili z piwnic z łajdakim oszustwem, że wróg został odparty, gdy zaś na Kercz docierała nowa fala faszystowska — władze radzieckie organizowały planowy

ruch konspiracji i partyzantki oraz wyposażały ludność w środki żywnościowe z magazynów wojskowych. Nasi konspiratorzy i partyzanci musieli improwizować, porwać się z przysłowiową motyką na słońce, a tam człowiek radziecki po żołniersku został wyekwirowany do śmiertelnego boju, jakim był cywilnemu stoczyć z najeźdźcą. Prawda jest zawsze zwycięska! Potwierdziły ją również wydarzenia z ostatniej wojny. Dzięki uzbrojeniu w prawdę radziecka armia wyzwoliła kraj i mogła mimo upustu krwi na własnych ziemiach przysiąc z pomocą wyczerpanemu narodowi polskiemu i utworzyć mu drogę do wolności.

Jeszcze nie wszyscy ziomkowie nasi umieli się od bzdur goebelsofskiej propagandy i mędrkowań naszych domorosłych opozycjonistów. Jeszcze nie wszyscy zrozumieli monolitoowego ducha ludzi radzieckich, dlatego każdy powinien przeczytać książkę Kozłowa i zrozumie dlaczego naród radziecki zdał swój egzamin dojrzałości społecznej.

Przeczyta w niej słowa króla napisane na ścianie katedry gestapowskiej w Symferopolu. List z tamtego światła powołał za Olgą Grudina pisarz radziecki. Bohaterka radziecka pisała tuż przed śmiercią: „Syneczku, Zeniczka. Żegnaj syneczku, Zeniczka, dziś będę rozstrzelana. Prowadź dalej ją pracę, nie zdradź nikogo, Kochaj Ojczyznę!”

Naród, którego obywatele do ostatniego tchnienia żyli żarliwą miłością Ojczyzny, musiał zwyciężyć i zdać swój egzamin dojrzałości społecznej! My także ojczyznę kochamy. Trzeba ją jednak kochać mądrze, a w tym pomoże lektura cytowanej książki radzieckiej.

Zdzisław Wójtowicz.



Kazachstańska Państwowa Biblioteka Publiczna im. A. Puszkina w Alma-Atie posiada w swych zbiorach jedną z najbogatszych kolekcji książek koreańskich. Księgozbiór ten jest niezwykle cenny i zawiera rękopisy, stare wydania ksylograficzne oraz wiele książek, wydrukowanych w ub. stuleciu. Wśród rzadkich książek znajduje się m. in. wielotomowa historia Korei do XIV wieku — „Tonguk-Tongan”.

Ekspedycje Akademii Nauk ZSRR w dalszym ciągu wywożą z tajgi na Sichole-Alinie (Daleki Wschód) odłamki meteoru, który spadł tu w pierwszych dniach lutego 1947 r. Dotychczas wywieziono około 27 ton odłamków. Największy z nich ważył 700 kilogramów. Podczas deszczu meteoru powstały w gruncie olbrzymie krater, z których pięć postanowiono zachować w obecnym stanie dla turystów i uczonych. Nad brzegami krateru wybudowane zostaną specjalne pawilony.

**Konkurs  
ilustracyjny „IKP”  
1949 - POLSKA - 1955  
Kupon nr 4**



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 6 Nr 34

DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

13. 9. 1950

## Kiszka zwycięża w Bukareszcie Dobry wynik Kielasa

BUKARESZT. W Bukareszcie rozpoczęły się w sobotę, w obecności ponad 35 tysięcy widzów, Międzynarodowe Mistrzostwa Rumunii. W mistrzostwach biorą udział następujące państwa: Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia (TUL), Francja (FSGT), Polska i Węgry.

A oto zwycięzcy konkurencji pierwszego dnia mistrzostw: 100 m w konkurencji męskiej: Kiszka (Polska) — 10,8. 100 m w konkurencji kobiet: Egrt (Węgry) — 12,5.

300 m — Alm (CSR) — 1:55,0.  
5.000 m — Zatópek (CSR) — 14:39,4.  
Młot — Nemeth (Węgry) — 58,73 m.  
Skok w dal męczyzna — Wlesennayer (Rumunia) — 7,15 m.  
Sztafeta 4x400 m: Węgry — 3:17,8.

## Szczecin-Poznań 2:1

SZCZECIN. W Szczecinie rozegrano międzyligowe spotkanie A-klasowych reprezentacji Szczecina i Poznania. Wygrali gospodarze 2:1 (2:0). Bramki uzyskali: Matysiewicz i Sadowski dla Szczecina oraz Kolczyński dla Poznania. Widzów ok. 3 tys.

W przerwie spotkania gracze obydrużyn przeprowadzili wśród publiczności zbiórki na SFOS.

## LKS wygrywa trójmecz lekkoatletyczny

ŁÓDŹ. W trójmecz lekkoatletyczny, rozegranym w Łodzi, między LKS-Włókniarzem, Unią i Związkiem, zwycięstwo odniósł Włókniarz — 287 pkt., przed Unią — 190 pkt. i Związkiem — 135 pkt.

Z wyników na uwagę zasługuje czas, uzyskany przez Puchowskiego LKS-Włókniarz w biegu na 400 m. Zawodnik ten wynikiem 51,9 pobił rekord okręgu. Rekord ten nie zostanie zatwierdzony, ponieważ czas mierzony był na jednym stoperze.

## Mistrzowie łuku

KRAKÓW. W drugim dniu ogólnopolskich mistrzostw łuczniczych rozegrano konkurencje na dystansach krótkich w kategoriach mężczyzn i kobiet.

Indywidualnie po dwu dniach zawodów 1) Walewski, Stal Poznań 1068 pkt., przed Markiewiczem Kolejarz Poznań 1016 pkt. i Fildem Ogniwu Warszawa 915 pkt. Wśród juniorów 1) Lekoz Spółnia Rzeszów 494 pkt. 2) Złotko Spółnia Rzeszów 299 pkt., 3) Dragula Spółnia Rzeszów 187 pkt.

3. Matkowska Ogniwu Warszawa 618 pkt. Juniorki: 1. Klesk Spółnia Rzeszów 254 pkt., 2. Kluczevska Związkowiec Kraków 180 pkt., 3. Emlpek Związkowiec Kraków 123 pkt.

Drużynowo w konkurencji kobiet zwyciężyło Ogniwu Warszawa 2275 pkt., przed Związkowcem Kraków 128 pkt. Po zawodach odbyła się uroczysta akademii, na której wręczono zwycięskiej drużynie puchar przechodni ZG Polskiego Zw. Łuczniców, a zawodnikom wiele cennych nagród indywidualnych. Na uroczystości zakończenia zawodów zebrał uchwałę rezolucja, w której pożądaną bronią napaść imperialistów amerykańskich na Koreę.

## Mistrzowie tenisowi Krakowa

KRAKÓW. W niedzielę rozegrano spotkania finałowe turnieju tenisowego o mistrzostwo Krakowa, które przyniosły następujące wyniki: Jedrzejska — K. Kubiśka 6:0, 6:1, Skonecki — Olejniczka 6:2, 6:0, Jedrzejska, Skonecki — Kamińska Buchalk 7:5, 6:2, 6:0, Skonecki, Olejniczka — Chytrowski, Buchalk 6:3, 6:1.

## Z BOISK LIGOWYCH

GWARDIA — OGNIWO 3:1  
KRAKÓW. Ogniwu przegrało z Gwardią 1:3 (0:0), która lepiej przeżywała ostre tempo gry w pierwszej połowie zawodów i w drugiej przeszła do kontrataku, zdobywając w ciągu 20 min. trzy bramki ze strzałów: Mordarskiego, Kohuta oraz z główki Kohuta po cencie Ci-sowskiego. Ogniwu zdobyło honorową bramkę na 5 min. przed końcem meczu przez Bobulę rzucie nożnym.

KOLEJARZ (Pz) — ZWIĄZKOWIEC (Pz) 2:0  
POZNAN. Spotkanie miejscowych rywali Kolejarza i Związku-Warty zakończyło się zwycięstwem Kolejarza 2:0 (1:0). Gra była żywa, przy czym lekko przeważał Kolejarz. Związkowiec zagrał bardzo ambitnie w liniach obronnych, natomiast atak grał obojętnie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Golewski i Antola. Sędziował dobrze Ceka Olsztyn. Widzów ponad 10 tys.

KOLEJARZ (W) — OWKS 2:1  
WARSZAWA. Na odbudowywanym stadionie Kolejarza rozegrano spotkanie dwóch miejscowych drużyn: Kolejarz i OWKS. Mecz zakończył się zwycięstwem Kolejarza 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla zwycięzców: Łącz i Szulara, dla OWKS Ochmański. Spotkanie stało na słabym poziomie, lecz było ciekawe. Zawodnicy z obu drużyn, natomiast formacje defensywne spełniły swe zadanie.

GÓRNIK (Radl) — ZWIĄZKOWIEC (Kr) 1:0  
RADLIN. Spotkanie miejscowego Górnika ze Związkiem Kraków zakończyło się zwycięstwem Górnika 1:0.

MKS-y są niewystarczająco wobec obrotowego zainteresowania sportem młodzieży szkolnej. Wydaje się, że i tutaj znowu ratunkiem będą kluby amatorskie, które winny udostępnić swój sprzęt młodemu entuzjastom sportu dopiero szkolne organizacje sportowe nie stają się samowystarczalne. Nie bowiem bardziej nie zniechęca do uprawiania sportu jak brak elementarnego sprzętu.

Cwałtem mianem jest nierównomierny rozwój poszczególnych dyscyplin sportowych. Powszechnie można zaobserwować, że takie dyscypliny jak: bieg długie, skok o tyczce, tenis, szermierka, żeglarsko a nawet pływanie, cieszą się o wiele mniejszym zainteresowaniem niż pozostałe gałęzie sportu! Przyczyną tego należy szukać i w braku odpowiedniego sprzętu i w niedostatecznym spopularyzowaniu i zainteresowaniu nimi młodzieży. Często nawet młodzież zabiera się do nich, lecz nie osiągnęła większych rezultatów zniechęcona zarzuca je, na korzyść innych obfitujących w efektowne wyniki. Z tym błędnym stanowiskiem trzeba walczyć, aby nie dopuścić do anomalii w rozwoju sportu szkolnego. W tym miejscu podkreślić należy słuszną metodę jaką obraly nasze władze sportowe, organizując specjalne kursy dla szkolego aktywu sportowego, oraz pozwalając zdolniejszej jednostki spośród młodzieży na obóz szkoleniowy, gdzie pod okiem fachowców wychowują się na sportowców wyczynowych, promotorów i pionierów poszczególnych gałęzi sportu na terenie szkolnym.

W nadchodzącym roku szkolnym czeka zatem młodych sportowców solidna, wyjątkowa praca, której rezultatem ma być znalezienie i samowystarczenie jeszcze niedomagającym, oraz dalszy rozwój sportu szkolnego. Sport szkolny w swych wynikach — dotychczas jeszcze nie oceniany, musi otrzymać pomoc i opiekę, musi zająć właściwe mu miejsce w ramach kultury fizycznej naszego kraju, gdyż jest on zasadniczym, masowym źródłem dopływu nowych, potencjalnych sił dla każdej gałęzi sportu polskiego.



40 tys. widzów wzięło udział w wielkiej manifestacji sportowców polskich na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju, która odbyła się na stadionie CWKS w Warszawie. Podczas manifestacji odbyły się pokazy sportowe. Na zdjęciu: mistrzyni świata Helena Rakoczy w efektywnym ćwiczeniu.

## Kolarski „Wyścig Pokoju” na trasie Kraków — Zakopane

ZAKOPANE. Kolarski „Wyścig Pokoju” na trasie Kraków — Zakopane zakończył się zwycięstwem kolarza łódzkiej Gwardii — Salygi, który dystans 110 km przejechał w czasie 3:14:17. Na stadion wpało równocześnie 6 zawodników: Salyga, Wandor, Lisakiewicz, Nowoczek, Meła i Hadasik. Przy ostatnim zakręcie, w chwili zjazdu na bieżnię, nastąpiło zdarzenie, którego uniknął jedynie Salyga i odniósł zwycięstwo w wyścigu. Pozostali zawodnicy, mimo lekkiego potłuczenia, przybyli na metę na rowerach, jedynie Hadasik ukończył wyścig pieszo.

Chorzów 3:14:53, 6. Hadasik Unia Chorzów 3:15:30.



W ub. niedzielę odbyły się na terenie całego kraju eliminacyjne zawody kolarskie pocztowo na szczeblu obwodów. Na zdjęciu kolarze obwodu bydgoskiego przed startem.

## Rekord Polski Mrozówny

GRUDZIĄDZ (hp). Podczas zawodów pływackich młodzieży szkolnej, w których startowało 48 zawodniczek i zawodników Mrozówna (Kolejarz Bydgoszcz) pobiła rekord Polski na 400 m klas. A, uzyskując czas 6:59,06.

## Sport szkolny na cenzurowanym

Coraz częściej spotykamy się na łamach prasy z wiadomościami o sporcie szkolnym, który zaczyna odgrywać niepoślednią rolę w wychowaniu młodzieży, w podnoszeniu jej sprawności i tężyzny fizycznej.

Wspaniale osiągnięcia jakie notuje na całym świecie młodzież ucząca się w szkołach, które zaczynają odgrywać niepoślednią rolę w wychowaniu młodzieży, w podnoszeniu jej sprawności i tężyzny fizycznej. Wspaniale osiągnięcia jakie notuje na całym świecie młodzież ucząca się w szkołach, które zaczynają odgrywać niepoślednią rolę w wychowaniu młodzieży, w podnoszeniu jej sprawności i tężyzny fizycznej.

czesto nastawienie ciała pedagogicznego danej szkoły, oraz bierna postawa pewnych jednostek spośród młodzieży, odpowiedzialnych za pracę społeczną i życie młodzieżowe w szkole. Część naszych pedagogów holdingu jeszcze wstecznemu poglądom, że jedytnym celem szkoły jest nauka, że młodzieży szkolnej sport jest niepotrzebny, bo odrywa on ją od nauki itp., że wreszcie dla regeneracji organizmu w zupełności wystarczą przewidziane w planie lekcje gimnastyki. Nie trzeba już chyba dzisiaj udawać jak bardzo błędne jest takie stanowisko. Nie trzeba przekonywać, że nauka i sport muszą iść w parze jako jednakowo ważne i konieczne. Nie trzeba dodawać, że „lekko” gimnastyki, ale przede wszystkim przez beznamiętnie na niskim poziomie, ograniczające się często do wiecienne tych samych konwencjonalnych ćwiczeń, które serwoko mądzą się, to za mało dla naszej młodzieży. Przynie ona obok poszerzenia horyzontów myślowych pełnego rozwoju swych możliwości fizycznych. Droga do tego wiodzie nie tylko przez owe „lekko” gimnastyki, ale przede wszystkim przez szerokie, masowe uprawianie wszystkich dyscyplin sportowych.

Drugim poważnym niedociągnięciem, które daje się zaobserwować w dotychczasowym rozwoju sportu szkolnego, jest niewłaściwe uprawianie pewnych gałęzi sportu przez młodzież, oraz ściśle związany z tym — brak opieki ze strony klubów i władz sportowych. Niewłaściwe uprawianie polega na tym, że młodzież szkolna nie kierowana przez fachowców, pobawiona często właściwej opieki, uprawia niektóre dyscypliny „na siłę” bez znajomości podstaw techniki, co nie rokuje dużych wyników, a nierzadko w konsekwencji prowadzi zamiast wyrobienia tężyzny — do porfirsonowania i osłabienia

organizmu. Ponadto młodzież czasami niewłaściwie wybiera także rodzaje sportu, które z uwagi na młody, kształtujący się dopiero ustroj fizyczny są niewskazane, lub wręcz do pewnego wieku wzbronione (np. uprawianie gry w piłkę nożną przed 15. rokiem życia). Dobór więc odpowiednich gałęzi sportu w zależności od wieku młodych adeptów jest jednym z najważniejszych kroków, który tak często stawiany jest fałszywie.

Abv tego uniknąć, aby młodzież zabierając się do uprawiania sportu od podstaw skierować na właściwe tory, trzeba rozszerzyć nad sportem szkolnym troskliwą, fachową opiekę. Nie mogą zapewnić jej Międzyszkolne Kluby sportowe nie dysponujące fachowymi trenerami, natomiast przy dobrej woli i społecznym podjęciu w dużym stopniu do rozwiązania tego problemu przyczynić się mogą Zrzeszenia Sportowe i nadzwolne władze wszystkich rodzajów sportu. Wydaje się, że dobrym punktem wyjścia było by objęcie patronatem przez poszczególne kluby zrzeszeń, nad jednym lub kilkoma Szkolnymi Klubami Sportowymi. Jednym z przejawów postępu może być doposażenie młodzieży zorganizowanej w SIKS-ach na normalne treningi klubowe prowadzone przez trenerów lub organizowanie treningów otwartych. Oczywiście, że opieka ta może przybrać szereg innych form, zależnie od warunków lokalnych, możliwości technicznych klubów, rozmieszczenia organizacji sportowych itp. Nie chodzi bowiem o metodę, ale o widomy rezultat opieki.

Z drugiej strony, patrząc na tę sprawę pod kątem wdrożenia uutilitarnego, wkład jaki włożą Zrzeszenia Sportowe niewątpliwie się opłaci, gdyż młodzież wychowana w atmosferze sportu, po ukończeniu szkoły z pewnością wydadnie zasili szeregi sportowców związkowych, przyczyniając się do podniesienia poziomu i umasowienia sportu.

Trzecim hamulcem w rozwoju sportu szkolnego jest brak sprzętu, który tak dotkliwie daje się we znaki młodym sportowcom.

Ka-Zet.



Siatkarski Kola Sportowego „Związkowiec” przy Spółdzielni „Zryw”, której nakładem ukazuje się nasze pismo, osiągnęły ostatnio piękny sukces, zdobywając mistrzostwo okręgowo kol sportowych ZS Związkowiec. Oto zwyciężczy zespół: u górnym rzędzie od lewej — Tackówna, Kościńska Radzikowska i u dołu od lewej — Kolanowska, Dańczyk, Starszewska.

Kalendarzyk

Wtorek, 12 września 1950 r.
Katolicki: Gwidona
Słowiański: Radzimira

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 88-41, 88-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEN
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 24-29

Kto następny?

Pomorska Fabryka Czekolady i Cukrów — spółdzielnia pracy znajdująca się przy ulicy Sobieskiego 6 wpięta do Narodowego Banku Polskiego 100 tys. zł na odbudowę Warszawy.

Wieniec Pomorza



Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma także z Bydgoszczy wyruszyła na centralne dożynki do Lublina delegacja chłopów pomorskich.

ORGANIZACJA BYDGOSKICH

We wtorek, 12 września br. o godz. 18 odbędzie się w świetlicy Zjedn. Zakł. Rowerowych przy ul. Sw. Trójcy 34 zebra-

Kioskarzel We wtorek, 12 bm. o godzinie 18 odbędzie się w sekretariacie Zrzeszenia Kłupców, Nowy Rynek 10 — plenarne zebranie Sekcji. Ze względu na ważne sprawy, obecność obowiązkowa.

Związek Zawodowy Prac. Samorządowych wezwu pracownicze domowe, które podpisały umowę zbiorową do odbioru legitymacji związkowych.

Dożynkowy wieniec liczb wsi pomorskiej

O dotychczasowych osiągnięciach wsi pomorskiej najlepiej świadczą cyfry. W tegorocznej akcji żniwno-omłotowej współzawodniczy ze sobą 95.000 rolników z 1944 gromad na obszarze 226.000 hektarów.

Trzy miesiące pracy Prezydium MRN Podsumowanie osiągnięć minionego okresu

Nowowybrane prezydium MRN objęło funkcje 1 czerwca br. Prace podzielono w ten sposób, że przewodniczący objął nadzór nad wydziałem kadr, kontroli finansów i budownictwa.

Ważnym zagadnieniem jest zaopatrzenie ludności miasta w wodę. W związku z tym postanowiono zainteresować się założeniami kanalizacyjnymi w Łęgnowie.

Z życia Str. Dem.

Konferencja aktywu Rad Narodowych

W ubiegłą niedzielę w nowej sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy przy ul. Stalina 2, odbyła się wojewódzka konferencja przedstawicieli Stronnictwa Demokratycznego w Radach Narodowych.

W ubiegłą niedzielę w nowej sali konferencyjnej Rady Narodowej w Bydgoszczy przy ul. Stalina 2, odbyła się wojewódzka konferencja przedstawicieli Stronnictwa Demokratycznego w Radach Narodowych.

Młodzież pomorska przoduje

Naszą pracą przy maszynach walczymy o zwiększenie produkcji, a podnosząc produkcję — walczymy o pokój — pod tym hasłem młodzież pracująca Pomorza czynnie pomaga przy realizowaniu wytycznych Planu 6-letniego.

W warsztatach tych pracuje również I-sza na Pomorzu 4-osobowa kobieca brygada produkcyjna ZMP.

Jesień za pasem ale roboty trwają!

Zbliża się już jesień — nic na to nie poradzimy. — Jeszcze raz i drugi błysnie słońce, a potem zacznie się normalna coroczna szaruga, opustoszeją wszelkie parki i ogrody.

Już tylko do 15 bm. odpowiedzi na ankietę!

Bardzo ważnym zagadnieniem rozwoju handlu uspołecznionego jest wzrost ilości sklepów współpracujących świat pracy w niezbędne artykuły codziennej potrzeby.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: Szczygił zaulok (19.30).
KINA
Pomorzanin — Wyspa szczęścia, Polonia — Uplór w operze, Wolność — Pustelnia parmeńska i s., Orzeł — Zdradzieckie skąły, Gryf — Muzyka i miłość, Baltyk — Kopluszek, III seans — Skarb, Bagatela — Trójka tręfil.

PROGRAM RADIOWY
Na falie bydgoskiej — Środa 13. 9. 1950
8.05 Program lokalny dnia, 8.07 Komunikaty, 8.10 Muzyka z płyt 14.15 Pomorska dziennik radiowy, 16.20 Czajkowski Suita baletowa „Dziadek do orzechów” piąty, 16.45 Rozmowa z leśnymi przedownikami pracy — opracowała Lucyna Kozłowska, 22.20 Wywiad z trenerem Polskiego Zw. Pływackiego Eugeniuszem Majchrzaktem, przeprowadził red. M. Dachowski, 22.30 Koncert muzyki popularnej na organach WurliTZera (piąty).

Sport

MECZ PIŁKARSKI O PUCHAR POLSKI
ZKS Ognio — we wtorek, 12 bm. o godz. 18 odbędzie się mecz piłkarski o Puchar Polski pomiędzy IV Gwardią — ZKS Ognio Bydgoszcz. Zbiórka zawodników na boisku Spójni przy ul. Nakielskiej o godz. 15.30. Zawiadamiamy wszystkich lekkoatletów ZKS Ognio, że trening odbędzie się również w dniu 12 bm. o godz. 17 na boisku Spójni.

KONFERENCJA DZIAŁACZY BOKSERSKICH

Mając na uwadze konieczność szkolenia kadr organizacyjnych, podniesienia ich poziomu z jednej strony, wychowanie publiczności sportowej z drugiej strony — Zarząd Pomorskiego OZB zwołuje w dniu 24 września br. ogólnopomorską konferencję wszystkich działaczy pięściarskich.

BYDGOSZCZ — TORUŃ

Zarząd Pomorskiego OZB postanowił zorganizować w dniu 16 września br. w Toruniu mecz bokserski Toruń — Bydgoszcz i to już w 10 wagach.

POLIGRAFICZY GÓRA

Rozegrany w ub. sobotę w świetlicy ZSK mecz szachowy na 10 szachownic między ZKS Kolejarski-Brdą a drużyną Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr. zakończył się niespodziewanym zwycięstwem poligrafików w stosunku 6:4.

GWARDIA PROWADZI

Dzięki swemu zwycięstwu odwołanemu ostatnio nad „Górnikiem” (Wałbrzych) i równoczesnej porażce poznańskich „Budowlanych” w Słupsku, bydgoska „Gwardia” uplasowała się na czele tabeli rozgrywek o wejście do II Ligi i ponownie posiada największe szanse na zaszczytny awans.

Table with 4 columns: Gwardia Bydg., Kolejarsz Gdańsk, Budowlani Poznań, Gwardia Słupsk, Górnik Wałbrzych. Rows show goals (g), points (p), and matches (m).



